



Dzwony Wielkanocne

Wielkanocne biją dzwony
Dźwięk ich ranny wiatry niosą
W dal – na cztery świata strony
Wieść radosną wszystkim głosząc.

Że przed chwilą z chwały blaskiem
Z martwych powstał w szarym świecie
Bóg co w męce krzyża strasznej
Za grzeszników oddał życie.

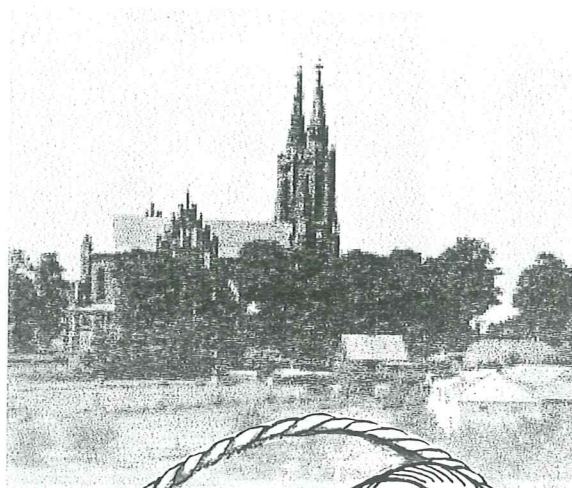
Boże wielki, mocny Boże
Królu życia i wszechświata
Do dziś pojąć nikt nie może,
Że w człowieku widzisz brata

I codziennie na ołtarzach
Schodzisz wznawiać moc ofiary
By z dusz ludzkich win zdjąć zmazę
I oddalić Ojca kary.

I nauczać w świątyni progu,
Że do nieba ta jest droga
W której człowiek nawet w wrogu
Zdola ujrzeć obraz Boga

I potrafi z bólu łzami
Prosić Władcę najwyższego:
Panie – zmiłuj się nad nami
Dłużnikami Syna Twego.

Jerzy Jabłonka

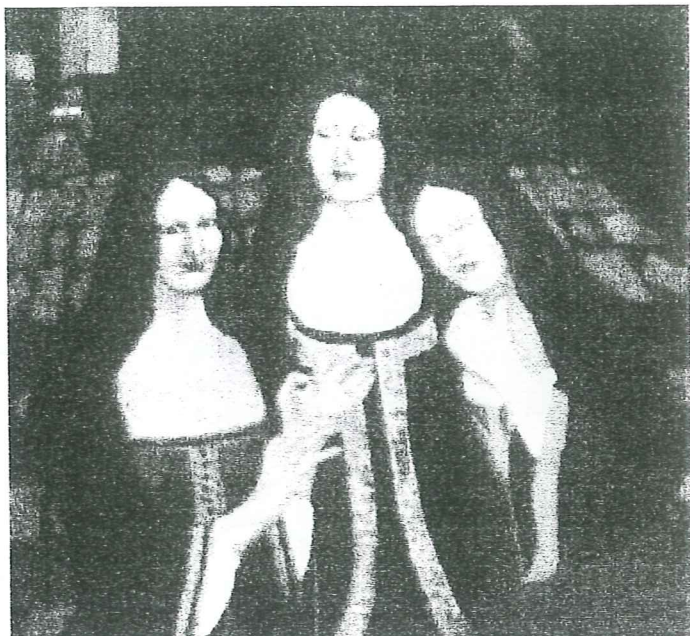


**Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim Czytelnikom wszelkiej
pomyślności, spokoju, domowej harmonii i pogody ducha
życzy**

Redakcja „Echa Lipska” oraz Samorząd Gminy Lipsk

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury informuje...

W holu kina „Batory” otwarta jest wystawa prac p. Julity Jaroszuk ur. 9.03.1978 r w Dąbrowie Białostockiej, absolwentki Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu (1998 r).



Przez rok uczęszczała do Policealnego Studium Ikonograficznego w Bielsku Podlaskim, a od 1999 roku studiuje na Wydziale Architektury Wnętrz Politechniki Białostockiej.

Jej pasje to malarstwo, muzyka, poezja. Jest wokalistką zespołu J.J. Band.

Prace jej to przede wszystkim malarstwo, rysunki, tkaniny, kolaże. Tematyka prac jest różnorodna – portrety, martwe natury, akty, pejzaże, itp.



Obchody Święta 3 Maja

Z okazji Święta 3 Maja o godz. 10⁰⁰ odbędzie się wiec mieszkańców naszej gminy pod pomnikiem „Zginęli za Polskę”. Złożone zostaną wiązanki kwiatów i wieńce. Uroczystość uświetni Orkiestra Dęta OSP z Lipska.

Po zakończeniu zapraszamy wszystkich mieszkańców naszej gminy, na Turniej Gmin, który odbędzie się o godz. 11⁰⁰ na stadionie sportowym w Dąbrowie Białostockiej. W turnieju wezmą udział sąsiadujące ze sobą gminy: Dąbrowa Biał., Lipsk, Nowy Dwór, i Sztabin. Wśród konkurencji nie zabraknie popisów w wykonaniu przewodniczących Rad Miejskich i Gminnych, wójtów i burmistrzów, gminnych skarbników, strażaków, policjantów itd.

Każda gmina będzie mogła pochwalić się swoimi osiągnięciami na zorganizowanych przez siebie stoiskach, wystąpią również nasze zespoły. Będziemy mogli popi-

sać się tańcem, śpiewem, gawędziarstwem oraz kuchnią regionalną. Nie zabraknie atrakcji i emocji, w związku z tym zapraszamy do bardzo licznego udziału w tej imprezie, aby wesprzeć i podnieść na duchu naszych zawodników.

Na zakończenie turnieju wystąpi, jako gość specjalny, zespół jazzowy „KASA CHORYCH”.



Kino „Batory” informuje

W dniach 29 i 30 kwietnia (sobota-niedziela) br. w kinie „Batory” o godz. 18⁰⁰ odbędzie się projekcja filmu „Diamantowa afra” – tytuł oryginalny.



Jest to komedia produkcji USA w reżyserii Les Mayfield. Premiera filmu odbyła się w dniu 31.12.1999 r.

Obsada: Robert Miranda jako Glenfiddish, Olek Krupa jako LaFleur, Saverio Guerra jako Benny. Muzyka: Edward Shearmur. Czas: 93 min.



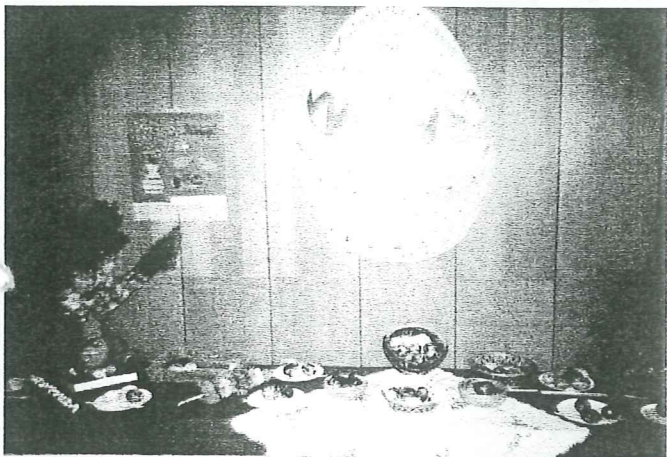
O filmie: Włamywacz Miles Logan (Martin Lawrence) bierze udział w napadzie na wieżowiec w centrum Los Angeles. Łupem rabusiów pada diament o wartości 20 milionów dolarów. Przywódca grupy, chciwy i bezwzględny Deacon (Peter Greene) próbuje wykiwać współników, ale Miles przechwytuje diament i ukrywa go na pobliskiej budowie w sobie tylko znanym miejscu. Wkrótce potem zostaje aresztowany i trafia do więzienia...

Zapraszamy !

Konkurs rozstrzygnięty

W dniu 2 kwietnia 2000 r. rozstrzygnięto I Powiatowy Konkurs na „Najładniejszą Pisanekę i Palmę Wielkanocną” zorganizowany przez M-GOK w Lipsku.

Komisja w składzie: Cezary Gładczuk, Barbara Tarasewicz, Wiesław Bochonko i Jerzy Krysztopik, po obejrzeniu 23 prac zgłoszonych na konkurs, ustaliła co następuje:



W kategorii palm wielkanocnych przyznano wyróżnienie p. Krystynie Pietrewicz z Lipska.

W kategorii pisanek wykonanych przez osoby dorosłe, przyznano wyróżnienie dla p. Janiny Sipko z Ostrowia za pisanek malowane w barwach naturalnych oraz wyróżnienia dla: p. Krystyny Cieśluk, p. Zofii Sztukowskiej i p. Romana Sztukowskiego z Lipska.

W kategorii pisanek wykonanych przez dzieci komisja ustaliła podział na dwie grupy:

- 1) grupa dzieci młodszych - klasy od II do IV,
- 2) grupa dzieci starszych - klasy od V do I gimnazjum.

W grupie młodszej przyznano:

- I miejsce - Agnieszce Zieziula z Lipska,
- II miejsce - Sylwii Załęskiej z Lipska,
- III miejsce - Marcinowi Cieślukowi z Lipska,
- IV miejsce - Katarzynie Spadło z Lipska,

W grupie starszej przyznano:

- I miejsce - Annie Tarasewicz z Lipska,
- II miejsce - Wiesławie Borodziuk z Rygałówki,
- III miejsce - Anecie Baranowskiej z Lipska

i Marcinowi Galickiemu z Janówki,

oraz 2 wyróżnienia:

dla Agnieszki Harasim z Janówki

i Agnieszki Bujnickiej z Kasnegoboru.

Poza konkursem komisja postanowiła wyróżnić wypiek wielkanocny (zajaczki) wykonane przez Anetę Złotkowską z Janówki.

Komisja pragnie podkreślić duże zaangażowanie Szkoły Podstawowej w Janówce, w rozpropagowaniu w/w konkursu, i składa podziękowania opiekunom kl. V Szkoły Podstawowej i kl. I Gimnazjum z Janówki. Składamy również podziękowania tym wszystkim, którzy wzięli udział w tegorocznym konkursie i liczymy na ich udział w jego następnych edycjach.

Wszystkie prace biorące udział w konkursie, można obejrzeć na wystawie pokonkursowej, zorganizowanej w witrynie wystawowej M- GOK-u, do końca kwietnia.

Śladem naszych twórców

Jak co roku, okres wczesnowiosenny, jest odpowiednim momentem do organizowania konkursów na ozdoby wielkanocne, takie jak: pisanek czy palmy. W tym roku też nie zabrakło chętnych do ich organizowania i udziału.

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury był organizatorem I Powiatowego Konkursu na Pisanekę i Palmę Wielkanocną /szerzej obok/.

Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie już po raz XXIII zorganizowało w dniach 15-16 kwietnia „Święto Wiosny”, w którym wzięło udział około 130 osób, a wśród nich również twórcy z Lipska. Oto lista nagrodzonych uczestników konkursu, pochodzących z gminy Lipsk: Bożena Chomiczewska za „Pająk żyrandol”, Krystyna Cieśluk, Teresa Kozłowska i Zofia Sztukowska za kolorowe pisanek batikowe.

W dniu 16 kwietnia w Monieckim Ośrodku Kultury odbył się XXVI Wojewódzki Przegląd Plastyki Obrzędowej, Cyklu Wiosennego i Świąt Wielkanocnych. Twórcy z województwa podlaskiego prezentowali swoje wyroby: pisanek, palmy, kwiaty i pajaki.

W tym przeglądzie wzięło udział 13 twórców ludowych z Lipska i okolic. Większość z nich zdobyła nagrody i wyróżnienia. Nagrodzeni zostali: Ewa Skowysz - Mucha, Teresa Kozłowska, Franciszka Sztukowska, Zofia Sewastianowicz, Genowefa Sztukowska, Krystyna Cieśluk, Zofia Sztukowska i Roman Sztukowski.

Wyróżnienia zdobyły panie: Maria Olszewska, Krystyna Pietrewicz i Bożena Chomiczewska.

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym i życzymy dalszych sukcesów.

OGŁOSZENIE

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych „Jagódka” w Lipsku, zawiadamia, że składka członkowska za 2000r. wynosi 27,- zł., którą należy wpłacić do 31.05.2000r. na konto BS Suwałki O/ Lipsk 93591012-27006-1-15-000954-01.

AWS informuje

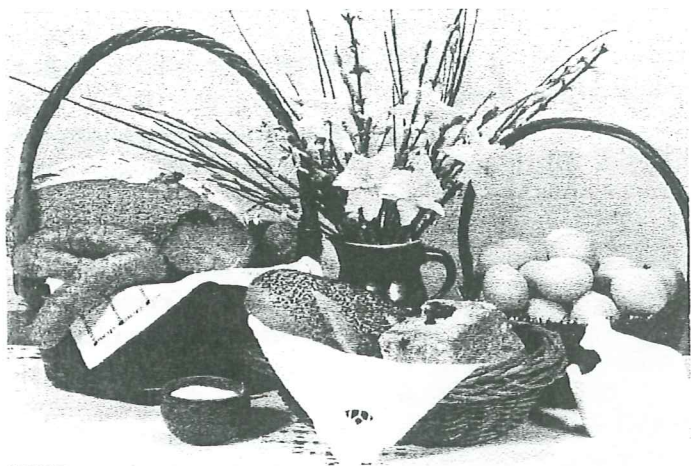
Zarząd Regionu Podlaskiego, Koło Lokalne Ruchu Społecznego AWS w Lipsku informuje, że w budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury została otwarta siedziba Biura Senatorsko-Poselskiego Posła na Sejm RP Krzysztofa Anuszkiewicza oraz Senatorów RP: Lecha Feszlera i Zygmunta Szczepana Ropelewskiego. Biuro jest czynne:

- każdy poniedziałek w godz. od 10⁰⁰ do 14⁰⁰.

TRADYCJE WIELKANOCNE

– ciekawostki

Te święta są symbolem budzącego się życia. Obfitują w zwyczaje, mające głębokie korzenie w ludowej i chrześcijańskiej kulturze. Wiążą się z nadejściem wiosny, czasem pełnym radości i nadziei.



BARANEK

Zrobiony z ciasta, cukru, czekolady lub z masła jest dla chrześcijan najbardziej typowym symbolem wielkanocnym. Z czerwoną chorągiewką uosabia zwycięskiego Chrystusa, który jak baranek ofiarny oddał swoje życie za ludzi, by następnie zmartwychwstać i odnieść zwycięstwo nad złem, grzechem i śmiercią.

PALMY

Są pamiątką triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Mieszkańcy miasta witali wówczas swego Mesjasza powiewając palmowymi liśćmi i rzucając je na drogę. Poświęcone podczas uroczystej mszy niedzielnej, pojawiają się w naszych domach już na tydzień przed świętami. W ciepłych krajach są to prawdziwe liście palmowe. W Europie wykonuje się je z kolorowych zbóż, traw i suszonych kwiatów lub bazi i barwnika. W Polsce najwyższe i najpiękniejsze robi się na Kurpiach.

Dawniej zjadano kilka bazi z poświęconej palmy. Miało to zapewnić zbawienie duszy i zdrowie (szczególnie – zdrowe gardło) przez okrągły rok. Do dzisiaj w niektórych regionach Polski ludzie wierzą w szczególną moc palmy wielkanocnej.

PISANKI

Jajka są prastarym symbolem życia. Dawniej nie wolno było ich jeść w Wielkim poście i stąd wziął się zwyczaj spożywania jaj dopiero po jego zakończeniu. Ugotowane na twardo i pięknie pomalowane są najważniejszą ozdobą świątecznego stołu.

Już 5 tys. lat temu starożytni Grecy, Rzymianie i Asyryjczycy barwili strusie jaja lub ich atrapy. Jedno z

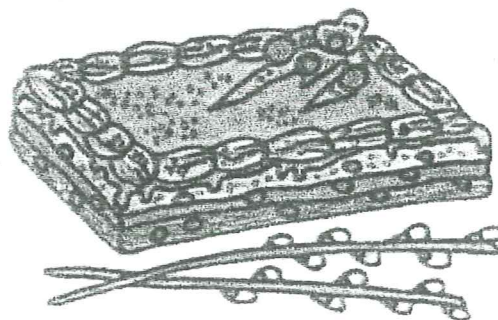
podaj mówi, że zwyczaj malowania pisanek (kraszerek) wprowadziła św. Magdalena. Uradowana wiadomością, że Chrystus zmartwychwstał, pobiegła do domu i zauważyła, iż wszystkie jajka, jakie miała w gospodarstwie, przybrały czerwony kolor. Rozdała je apostołom, przekazując im nowinę o pustym grobie. Według pradawnych słowiańskich wierzeń, czerwone pisanki miały właściwości magiczne i pomagały w rozwiązywaniu skąplikowanych spraw sercowych. Ich malowaniem zajmowały się wyłącznie kobiety. Najstarsze polskie pisanki pochodzą z terenu Śląska i mają ponad 600 lat. Najdroższe – wykonane ze złota i brylantów – znajdują się w skarbcu kremlowskim. Były własnością rosyjskich carów.

ŚWIĘCONKA

Rankiem w Niedzielę Wielkanocną spotykamy się w rodzinnym gronie przy uroczysto nakrytym stole, na którym króluje tradycyjna święconka. W wiklinowym, przybranym bazi, koszyczku znajduje się poświęcone w Wielką Sobotę jajko, ciasto lub chleb (symbolizujący w prawie wszystkich kulturach świata pokarm niezbędny do życia, dobrobyt i pomyślność, a w Kościele rzymskokatolickim – ciało Chrystusa), wędlina i sól (symbolizująca z kolei zdrowie, płodność i oczyszczenie) oraz chrzan (kojarzony z siłą i krzepą). Tradycyjne dzielenie się jajem, połączone z wzajemnym składaniem sobie życzeń, rozpoczyna wielkanocne śniadanie, w trakcie którego spożywamy zawartość koszyka.

MAZUREK

Jego pochodzenie nie zostało dotychczas ostatecznie wyjaśnione. Etnografowie podejrzewają, że ten rodzaj ciasta wywodzi się ze słodkiej kuchni tureckiej.

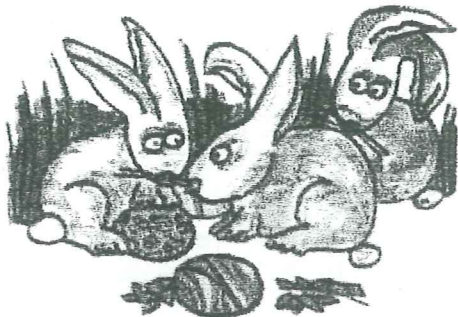


BABY STAROPOLSKIE

Są naszym narodowym specjałem – ich pieczenie było niegdyś swoistym misterium: drzwi do kuchni zamykano na klucz, a mężczyznom wstęp był tam wzbroniony. Gotowe baby kładziono na puchowych pierzynach, rozmawiano szeptem, by „nie siadły”. Nieudany wypiek był dla pani domu kompromitacją.

ZAJĄC

Dla chrześcijan zając jest – obok jajka – symbolem płodności, zmysłowości i nadchodzącej wiosny. Popularny czekoladowy szarak przywędrował do Polski z Niemiec w okresie zaborów. Składający jajka zajączek wielkanocny stanowi osobliwe połączenie dwóch potężnych symboli płodności.



ŚMIGUS – DYNGUS

Dawniej były to dwa różne zwyczaje. Śmigus polegał na oblewaniu wodą i uderzaniu dziewcząt różgą po nogach, dyngus oznaczał datek, sposób wykupienia się od śmigusa. Oblewano głównie panny i młode mężatki. W dworach robiono to ze względem umiarem, ale wśród chłopskich opłotków wodę lano dosłownie wiadrami. Nic dziwnego, że dziewczęta chętnie wykupywały się gorzałką od tej „przyjemności”. Mężczyzn można było oblewać dopiero od wtorku. Obowiązywała zasada, iż „do Zielonych Świątek można się łać w każdy piątek”. Dziś tradycja sieczenia różgami zanikła, a wodą oblewamy się tylko w poniedziałek.



„DNI LIPSKA”

M-GOK w Lipsku informuje, że tegoroczne obchody „Dni Lipska” odbędą się w dniach **27-28 maja (sobota-niedziela)**.

Już w piątek po południu rozpoczynamy je rozgrywkami sportowymi.

W sobotę dalszy ciąg imprez sportowych, a wieczorem – zabawa ludowa (możliwe, że zagrają dwa zespoły).

W niedzielę, wzorem lat ubiegłych, dalszą część uroczystości rozpoczniemy korowodem, po mszy św. o godz. 13⁰⁰.

ZAPRASZANY

„Polska wycinanka ludowa”

Zarząd Główny Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie oraz Krajowy Dom Twórczości Ludowej w Lublinie ogłaszają ogólnopolski otwarty konkurs „Polska wycinanka ludowa”, którego celem jest przegląd aktualnego stanu ludowego wycinankarstwa, jego dokumentowanie, kultywowanie i upowszechnianie.

W konkursie mogą zarówno członkowie STL jak również osoby nie zrzeszone, dzieci i młodzież. Na konkurs winny być przesłane prace nawiązujące swą formą i tematyką do tradycji lokalnych, regionalnych. Dopuszczalne będą również wycinanki jako mniejsze formy pamiątkarskie np. w postaci kart pocztowych. Każdy twórca może nadsyłać dowolną ilość prac, ale nie mniej niż 5 szt. wykonanych w latach 1998 – 2000 (mogą być całe cykle i zestawy). Prace nie mogą być oprawiane, jedynie dobrze opakowane. Każda wycinanka winna być na odwrocie podpisana (ołówkiem) imieniem i nazwiskiem twórcy, oraz miejscem zamieszkania. Prace należy nadsyłać lub dostarczyć do dnia 31 lipca 2000r. na adres:

**Krajowy Dom Twórczości Ludowej
ul. Grodzka 14, 20-112 Lublin
(pytania pod nr tel. /0-81/ 53-290-91)**

Do prac należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszenia /do pobrania w M- GOK-u/. Jury konkursowe przyzna nagrody pieniężne i rzeczowe. Prace nagrodzone i zakwalifikowane przez jury zostaną zaprezentowane na wystawie w KDT w Lublinie. Otwarcie wystawy w październiku br.

Organizatorzy konkursu proponują uczestnikom podarowanie wszystkich prac na rzecz Stowarzyszenia Twórców Ludowych, celem uzupełnienia stałej wystawy wycinanek oraz przygotowania wystawy objazdowej, która będzie pokazywana w różnych miejscowościach na terenie kraju, a być może i za granicą.

Zapraszamy na Biebrzańskie szlaki

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury informuje, że z dniem 1 maja br. rozpoczyna się sezon wypożyczania kajaków.

W roku bieżącym obowiązuje następujący cennik:

- ♦ wynajęcie na 1 godz. – 4 zł,
- ♦ wynajęcie na dobę – 20 zł.

Posiadamy również w sprzedaży wydawnictwa Biebrzańskiego Parku Narodowego:

- „Przewodnik w krainie Biebrzy” – wyd. po polsku
- „Mapa przyrodnicza” – wyd. w jęz. polskim, angielskim i niemieckim
- „Biebrza kraina moczarów” – wydanie w jęz. angielskim,
- „Boby” – wyd. w jęz. polskim, angielskim i niemieckim
- widokówki.

Rozprowadzamy także karty wstępu do BPN na spływy, licencje wędkarskie (1-dniowe, 4-dniowe, i 14-dniowe - dla posiadaczy kart wędkarskich).

Wszystkie wydawnictwa BPN -u, można również nabyć w siedzibie Miejskiej Biblioteki.

"BUDŻETOWA" SESJA RADY MIEJSKIEJ W LIPSKU

Na XI sesji Rady Miejskiej w Lipsku w dniu 31 marca 2000 r. przyjęto szereg uchwał, które dotyczyły następujących spraw:

1. Wyposażenia w majątek Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lipsku (przekazanie samochodu osobowego „Polonez” stanowiącego własność gminy, na rzecz ZGK).
2. Wprowadzono zmiany w Statucie Gminy.
3. Wprowadzono zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lipsku.
4. Uchwalono zmianę składu Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lipsku (odwołano ze składu rady Burmistrza Miasta i Gminy w Lipsku – Anrzeja Lićwinko, a powołano Pana Jana Nikodema Zakarzeckiego).
5. Powołano kandydata Rady Miejskiej w Lipsku p. Andrzej Lićwinko na członka Powiatowej Rady Zatrudnienia.
6. Uchwalono zmiany do uchwały NrX/92/99 z dnia 28 grudnia 1999r. w sprawie podatku od środków transportowych.
7. Uchwalono budżet gminy na 2000 r.

a) plan dochodów:

Wyszczególnienie	Plan na rok 2000	
Rolnictwo Dz.40	5.000	za zaświad. miejsca pochodzenia zwierząt
Transport Dz. 50	8.000	wpłata ludności na budowę dróg
Gospodarka Komunalna Dz.70	60.000	dotacja na oświetlenie ulic
Gospodarka Komunalna Dz.70	53.150	dotacja na budowę punktów świetlnych
Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne Dz.74	100.000	dochody z majątku gminy
Opieka Społeczna Dz. 86	975.012	ogółem
w tym: usługi opiekuńcze	1.700	wpływy z usług opiekuńczych
zasiłki i pomoc w naturze	480.000	dotacje na zasiłki
Ośrodek Pomocy Społecznej	127.000	dotacja na utrzymanie Ośrodka Pom. Społ.
dodatki mieszkaniowe	266.812	dotacja na wypłacanie dodat. mieszkaniowych

zasiłki rodzinne	93.000	dotacja na zasiłki rodzinne
pozostała działalność „ - ” - ”	6.000 500	dotacja na ubezpiecz. zdrowotne, pomoc dla kombatantów
pozostała działalność - ogółem Dz.89	4.100	wpływy z pozostałych usług i innych opłat
Oświata Dz. 79	165.000	dochody ze sprzedaży energii cieplnej, czynsze dzierżawne i inne dochody
Dochody od osób praw., fiz. i innych jednostek nie posiadaj. osobowość. Prawnej Dz. 90	1.588.838	ogółem
w tym: dochody od jednostek gosp. społecznej	419.566	od jed. gospod. uspoł.
udziały w podatku	650.444	udziały w podatku od osób fiz. i prawnych
podatki i opłaty od osób fizycznych	458.828	podatki i opłaty od osób fizycznych
Opłata skarbową	60.000	wpływy z opłat skarbowych
Administracja Dz. 91	83.000	ogółem
w tym: urzędy wojewódzkie	49.000	dotacja na zadania zlecone z zakresu administracji
pozostała działalność	34.000	Wpływy z tytułu opłat za pozwolenie na handel alkoholem
Finanse Dz. 94	8.000	odsetki od środków na rachunku bankowy
Subwencja ogólna Dz. 97	3.657.146	ogólnie
w tym: część podstawowa	2.222.350	subwencja oświatowa
część ogólna	1.198.820	subwencja ogólna
część rekompensaty	235.976	rekompensująca utracone dochody z tytułu podatku od środków transportowych
Urzędy naczelnich org. władzy i kontroli Dz. 99	820	dotacja na prowadzenie stałego rejestru wyborców

Ogółem dochody: 6.708.066 zł.

b) wydatki budżetu:**Rolnictwo – 102.000 zł,**

w tym: wydatki inwestycyjne w zakresie budowy wodociągów wiejskich - 80.000 zł.

Transport – 238.000 zł

w tym: drogi gminne – 138.000 zł, drogi powiatowe – 100.000 zł.

Gospodarka komunalna – 570.150 zł

w tym:

ZGK (dotacja do utrzymania oczyszczalni) – 60.000 zł, oczyszczanie miasta – 5.000 zł, utrzymanie zieleni miejskiej – 5.000 zł, oświetlenie ulic (energia, usługi materialne, wydatki inwestycyjne) – 170.150 zł, pozostała działalność – 330.000 zł z tego na modernizację systemu ciepłowniczego 300.000 zł.

Gospodarka mieszkaniowa – 101.000 zł

w tym: utrzymanie Ochotniczej Straży Pożarnej – 90.000 zł, opracowania geodezyjne i kartograficzne – 8.000 zł, gospodarka gruntami i nieruchomościami – 3.000 zł.

Oświata i wychowanie – 3.462.584 zł

w tym: utrzymanie Szkół Podstawowych – 2.479.549 zł, Gimnazjum – 304.436 zł, na dowożenie uczniów – 85.000 zł, utrzymanie Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół – 105.000 zł, utrzymanie Przedszkola – 236.400 zł, przedszkola przy szkołach podstawowych tj. klasy „0” – 106.000 zł, świetlice – 146.199 zł.

Kultura i sztuka – 220.000 zł

w tym: muzeum – 3.000 zł, biblioteka – 57.000 zł, ośrodek kultury – 160.000 zł.

Ochrona zdrowia – 34.000 zł

w tym: przeciwdziałanie alkoholizmowi – 34.000 zł.

Opieka społeczna – 1.197.412 zł

w tym: usługi opiekuńcze – 30.000 zł, zasiłki i pomoc w rze – 492.000 zł, utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej – 207.000 zł, dodatki mieszkaniowe 355.912 zł, zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne – 93.000 zł, pozostała działalność (zasiłki i pomoc w naturze, dożywianie uczniów) – 19.500 zł.

Różna działalność – 20.000 zł

w tym: na wydatki w zakresie promocji gminy – 20.000 zł.

Administracja – 903.180 zł

w tym: powiatowe urzędy pracy (klub pracy) – 9.300 zł, administracja (zadania zlecone) – 84.280 zł, Rada Gminy – 50.000 zł, administracja (zadania własne) – 737.600 zł, pozostała działalność – wydatki w zakresie wypłat prowizji i koszty podróży dla sołtysów – 22.000 zł.

Bezpieczeństwo publiczne – 6.000 zł

w tym: policja – 1.000 zł, Straż Graniczna – 2.000 zł, Obrona Cywilna – 3.000 zł.

Finanse – 216.000 zł

w tym: spłata poręczenia – 200.000 zł, spłata odsetek od kwoty długu – 16.000 zł.

Rezerwy – 41.509,65 zł

Jest to rezerwa na nieprzewidziane wydatki – 41.509,65 zł.

Urzędy naczelnych organów służb i kontroli – 820 zł
w tym na wydatki związane z prowadzeniem stałego rejestru wyborców – 820 zł.

Ogółem plan wydatków zamyka się kwotą 7.112.655 zł 65 gr.

c) dochody i wydatki związane z realizacją zadań zleconych:

- gospodarka komunalna – 113.150 zł.
 - opieka społeczna – 706.500 zł. w tym na zasiłki i pomoc w naturze – 480.000 zł.
 - Ośrodki Pomocy Społecznej – 127.000 zł.
 - zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne – 93.000 zł.
 - pozostała działalność (pomoc dla kombatanów, składki na ubezpieczenia zdrowotne) – 6.500 zł.
 - administracja – 49.000 zł.
 - naczelne urzędy władzy i kontroli – 820 zł.
- Ogółem plan wydatków – 815.820 zł.

- d) źródło pokrycia deficytu budżetu gminy – 404.589,65 zł (w tym nadwyżka z lat ubiegłych – 154.589,65 zł; pożyczka długoterminowa – 250.000 zł).

e) ustalono rezerwę ogólną w kwocie 41.509,65 zł.**f) ustalono limit wydatków na zadania inwestycyjne – 608.150 zł:**

- wodociąg Jałowo – 30.000 zł;
 - wodociąg Rygałówka- Siółko – 50.000 zł;
 - zagospodarowanie pola biwakowego – 5.000 zł;
 - modernizacja systemu ciepłowniczego – 300.000 zł (w tym pożyczka – 250.000 zł);
 - droga gminna Żabickie-Skieblewo – 50.000 zł (w tym rolnicy 8.000 zł);
 - ulica Jermakowicza – 35.000 zł;
 - droga powiatowa Dulkowszczyzna-Rogożyn – 30.000 zł;
 - ulica Rynek i dok. Ulicy 400-lecia - 20.000 zł;
 - droga Krasne – 35.000 zł;
 - linia energetyczna – 53.150 zł (w tym dotacja 53.150 zł)
8. Przyjęto Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w gminie Lipsk na rok 2000.
9. Ustalono zasady zbycia i ulg przy sprzedaży zabudowanej działki oznaczonej nr geod. 2394, o pow. 0,30 ha, położonej w obrębie wsi Lipsk, stanowiącej własność Miasta i Gminy Lipsk, zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, na rzecz najemcy lokali w tych budynkach;
10. Postanowiono dokonać wykupu na rzecz Miasta i Gminy Lipsk części nieruchomości oznaczonych nr geod. 369, 370, 371, 372 i 374 położonych w obrębie wsi Rogożyn Stary stanowiących własność osób fizycznych z przeznaczeniem na poszerzenie drogi nr 359 w obrębie wsi Rogożyn Nowy do łącznej szer. 9,0 m.

Lipskie „Watakonniki”

Ciepła tegoroczna wiosna szybko budzi z uśpienia rośliny, ptaki i zwierzęta, a także nas, ludzi. Zakurzeni zimowym uśpieniem, szarzy od ciężkich myśli, wychodzimy naprzeciw wiosennej zieleni i jej zapachom. Zgodnie z tradycją świąteczną już na kilka tygodni przed niedzielą wielkanocną kobiety zabierają się za świąteczne porządki. Otwierają szeroko okna, wymiatają zasuszone w kątach zimowe pajęczyny, czyszczą, przecierają, odkurzają, wietrzą, by dom pachniał świeżością i lśnił czystością gdy zjawia się w nim świąteczni goście. Najczęściej są to rodzice chrzestni naszych dzieci czyli tzw. „kumowie”, którzy w nieco zmodyfikowanej formie są kontynuatorami dawnej tradycji wielkanocnej tzw. „chodzenia po wołoczonem”.

Jeszcze ze 30 lat temu obowiązek ten spoczywał na dziecku, które samo musiało pójść do matki lub ojca chrzestnego by otrzymać pisanki, jajka malowane, słodycze i prezent czyli tzw. „wołoczonne”.

Początek tego chodzenia był jednak inny. Dawniej mniejsze dzieci biegły do domów sąsiadów, znajomych, by w nich otrzymać pisanki lub chociaż barwnie pomalowane gotowane jajka. Poważniejszym zaś „chodzeniem po wołoczonem” zajmowali się starsi chłopcy zwani „watakonnikami”. Chodzenie po wsi rozpoczynali po południu pierwszego dnia świąt a kończyli w drugi dzień. Grupa kawalerów, często przy akompaniamencie harmonii, skrzypiec lub choćby harmonijki ustnej, podchodziła pod okna wybranej chaty (i to tylko tej, w której były panny) i pozdrowiwszy gospodarzy, składała im świąteczne życzenia i prosiła o wpuszczenie ich do domu. Na naszym terenie mówiono tak:

*„Gospodyni, gospodarzu, nasz drogi szafarzu,
przyszła Wielkanocka, czy możemy wam zaśpiewać?
Wasz dom rozweselić, Bożym słowem pocieszyć?”*

Po otrzymaniu pozwolenia wchodził wszyscy i mówili:

*„My tu do was wstępujemy,
zdrowia, szczęścia, winszujemy.
Będziem śpiewać, będziemy głosić,
będziem wloczonego prosić.”*

*„Dziś dzień wesoly, Jezusa milego,
dziś my winszujemy z martwych powstałego.
Co to za radość Zbawiciela tego,
co Bóg uczynił dla ludu swojego.
Otworzył niebo, dał im spokój złoty,
który najdroższy nad wszystkie klejnoty.
Raduj się dziś chrześcijańska duszo,
tak wielkich uciech z Pana Jezusa.
Żeby Państwo z Panem Bogiem się cieszyło,
A nas wołoczonem obdarzyło.”*

Po złożeniu życzeń najczęściej chłopcy śpiewali jakąś pieśń wielkanocną np. „Wesoly nam dziś dzień na-

stał...” na skoczną, ludową nutę, a po niej następowały śmieszne oracyjki jak np.:

*„Jestem mały żaczek, wskoczyłem na krzaczek,
z krzaczka na kłodę, zbiłem sobie brodę.
Szedł Pan Jezus z nieba, podarował mnie skorynkę chleba,
koszulkę na ciepło, kożuszek na zimno.
Bójcie się Boga, odkrajajcie pieroga,
czarnego, białego i trochę kielbaski do tego.
Proszę dać nie żalować, żeby było za co podziękować.”*

czy też specjalne życzenia dla panien:

*„A ja życzę tobie dobrego męża, chłopców do wyboru,
żeby w domu rodziło, żeby bogatą była,
a na przyszły rok po kopie jaj każdemu dała.
Ażeby Bóg cię bronił od skąpstwa.”*

Po których chłopcy otrzymywali „wołoczonne” czyli pisanki, jajka gotowane lub nie, pieniądze, wędliny, bułki a czasami wódkę. Na zakończenie, chłopcy łapali do kółeczka najstarszą lub najładniejszą, córkę gospodarzy i nie wypuszczając jej z niego, odśpiewywali kanapielkę czyli starosłowiańską pieśń zwyczajową należącą do obchodu wielkanocnego. Wg. Zygmunta Glogera na treść kanapielki składają się trzy główne tematy:

A/ o pawiu i wiciu wianka,

B/ o porwaniu go przez dunaj i wyłowieniu przez rybaków,

C/ dopraszanie się o poczęstunek.

Tak jest i w znanej na naszym terenie kanapielce, a oto jej treść:

„Cienka, niewielka w lenku kanapielka. Oj, wino, wino zieleno.

Jeszcze cieńsza, niż ładniejsza. Oj, wino...

Tam dziewczyna pawki pasie. Oj, wino...

Pawki pasie, piórka zbiera. Oj, wino...

A z tych piórek wianuszek wije. Oj, wino...

I uwiła pelen wieniec. Oj, wino...

I na główkę go włożyła. Oj, wino...

Skąd się wzięły bujne wiatry. Oj, wino...

I zerwały tej pannie wieniec. Oj, wino...

Wściekła biegła, w kraj dunaju, gaju. Oj, wino...

Napotkała dwóch rybakowców. Oj, wino...

Ach, wy moi rybakowcy. Oj, wino...

A zarzućcie swoje sieci. Oj, wino...

I złapajcie tej panny wieniec. Oj, wino...

A moja ty panienczko. Oj, wino...

A co dla nas za dar będzie. Oj, wino...

Kopa jajek na talerzu. Oj, wino...

Co śpiewali kawalerzy. Oj, wino...

Dopiero po odśpiewaniu pieśni i otrzymaniu od zatrzymanej dziewczyny wykupu w postaci pisanek, chłopcy uwalniali ją z kółka. Nie trzeba tłumaczyć chyba, że takie ośpiewanie kanapielką przez chłopców, było dla dziewczyny zaszczytem, dodawało jej splendoru i większego powodzenia.

Po otrzymaniu „wołoczonego”, chłopcy dziękowali gospodarzom i szli do następnego domu lub jeśli był to już

koniec ich chodzenia, prosili gospodarzy by w ich domu mogli urządzać zabawę, na której częstowali się otrzymanymi darami.

O powszechności śpiewania kanapielek na całym prawie Podlasiu, świadczy fakt, że pieśń ta występuje w języku polskim, białoruskim i śpiewana była również „po prostemu” to znaczy w miejscowej gwarze.



Śpiewanie kanapielek jest więc ludowym, wiosennym obchodem, jak jest nim obdarowywanie się pisankami, dzielenie się jajkiem lub różne ludowe zabawy z wykorzystaniem jajka spotykane na Podlasiu, między innymi znane i u nas „wybitki” czy taczanie jajka do domów.



Szkoda tylko, że tak wiele z tych dawnych tradycji odeszło już w zapomnienie. Czasami tylko możemy je obejrzeć na scenie, tak jak to miało miejsce 2 kwietnia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, na podsumowaniu I Powiatowego Konkursu na Pisanek i Palmę Wielkanocną, gdzie Dziecięca Grupa Obrzędowa działająca przy M – GOK-u, zaprezentowała się w widowisku „Wałakonniki”.

/tara/

K o m u n i k a t

Zarządu Miasta i Gminy Lipsk

do właścicieli i zarządców nieruchomości!

Mając na uwadze ustawę z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminie oraz Uchwałę Nr XXXIII/210/98 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 10 czerwca 1998 r. przypominam:

- właściciele i zarządcy nieruchomości zobowiązani są:
 - 1/ utrzymywać czystość i porządek na terenach swoich nieruchomości jak też na przyległych do nieruchomości utwardzonych częściach terenu, chodnikach,
 - 2/ wyposażyć swoje nieruchomości w odpowiednią ilość szczelnych i zamkniętych zbiorników na odpady lub gromadzić odpady w szczelnych i zawiązanych workach.
 - 3/ zlecać wywóz odpadów dla podmiotu uprawnionego lub wywozić je własnymi środkami na wysypisko na Kol. Lipsk po uprzednim zgłoszeniu terminu wywozu w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Lipsku

Nie dopełnienie powyższych obowiązków podlega karom przewidzianym w art. 77, 117 i 145 Kodeksu Wykroczeń.

W bieżącym roku planowane są kontrole stanu czystości i porządku nieruchomości w mieście Lipsk. Będą je przeprowadzać komisje z udziałem przedstawicieli miejscowej Policji i samorządu, powołane przez Zarząd Miasta i Gminy Lipsk.

INFORMACJA DODATKOWA

Worki do gromadzenia odpadów można nabyć w cenach promocyjnych w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Lipsku i u sołtysów poszczególnych wsi.

Cena promocyjna – 1 zł. za worek, łącznie z jego wywozem – obowiązywać będzie do końca maja 2000 r. w ramach akcji sprzątania.

Terminy wywozu worków z odpadami ustali Zakład Gospodarki Komunalnej w Lipsku.

P U P INFORMUJE

Powiatowy Urząd Pracy w Augustowie zaprasza osoby bezrobotne zainteresowane zatrudnieniem na stanowiskach:

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| - barman | - kucharz |
| - kelner | - pomoc kuchenna |
| - recepcjonista | - krupier |
| - pokojowa | - kasjer |
| - pracownik ochrony | - inspektor – kierownik sali |

Największe szanse na zatrudnienie będą miały osoby spełniające jeden z poniższych warunków:

- wiek 18-24 lat
- osoby zwolnione grupowo w roku 2000 lub przewidziane do zwolnienia
- osoby ze znajomością języka obcego.

Wszelkie informacje w PUP w Augustowie.

WIEŚ ŻABICKIE - przeszłość i teraźniejszość.

Na północny wschód od Skieblewa, w odległości 1 km, otoczona z trzech stron lasem, leży wieś Żabickie. Początki wsi sięgają końca XV wieku, kiedy w to miejsce, z woli króla Zigmunta Augusta, przybyło sześciu osadników o nazwisku Żabicz. Opiekę nad nowo przybyłymi osadnikami przejął dwór w Hołynce. Osadnicy byli zwolnieni od pańszczyzny i czynszu, a w zamian mieli obowiązek przenoszenia listów królewskich i książęcych. Ci osadnicy dali początek wsi Żabickie. Od Żabiczów prawdopodobnie wywodzą się nazwiska Żabicki, którymi to, w tej wsi obecnie nazywa się sześć rodzin. W roku 1827 wieś liczyła 12 domów i 69 mieszkańców, a w roku 1895 – 15 domów i 100 mieszkańców. Obecnie we wsi jest 21 domów, z tego 8 murowanych. 13 domów jest zamieszkałych, a 8 opuszczonych. W Żabickich obecnie mieszka 63 osoby. Mieszkańcy żyją ze sobą zgodnie, co w tej wsi jest już tradycją.

Położenie wsi jest malownicze. Od strony wschodniej teren tworzą wzgórza, natomiast od

strony południowej, zachodniej i północnej, wieś otoczona jest lasem. Tuż za

tam ślizgawki. Tak trwało do lat sześćdziesiątych, kiedy to mieszkańcy Żabic-

okolicy może je znaleźć i to o każdej porze roku, a już szczególnie, w okresie wio-



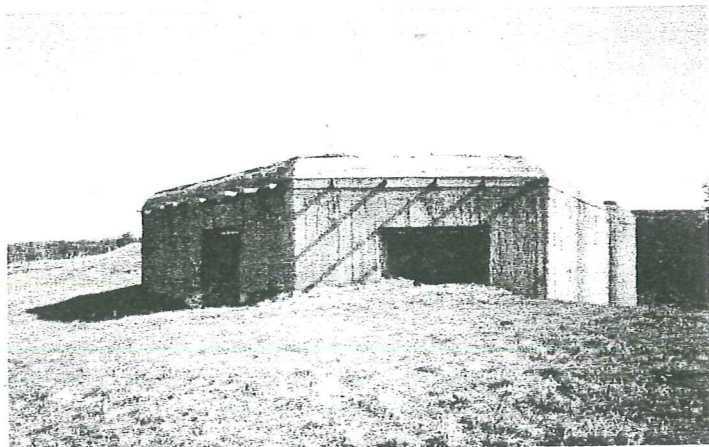
wiejskimi warzywnikami, na obszarze około 10 ha, rozciągają się łąki. Prawdopodobnie w dawnych czasach było tu jezioro, a ostatnimi czasy podmokłe trzęsawiska, które w okresie wiosennym i długotrwałych deszczach zamieniały się w rozlewisko, a woda pozostawała tam przez dłuższy czas. Były tam nawet ryby i dużo ptactwa wodnego, kaczek, czajek i innych. W okresie zimowym, gdy rozlewisko zamarzało, dzieci urządzały

kich postanowili rozlewisko osuszyć. Przez piaszczystą górę przekopano rów w kierunku Wołkuszanki i woda z rozlewiska odpłynęła. Dziś na tym miejscu są wiejskie pastwiska, gdzie pasą się krowy. Niedawno też wykopano tu dwa stawy rybne.

Na wzgórzach wokół wsi znajdują się bunkry, które wchodziły w skład umocnień obronnych budowanych w latach czterdziestych przez Sowietów. Przy budowie tych umocnień pracowali ludzie ze wszystkich okolicznych wsi, a nawet z okolic Augustowa. U północnego krańca wsi, kierując się drogą na zachód przed pierwszą wojną światową, stała karczma. W miejscu gdzie stała, można jeszcze dziś znaleźć cegły z fundamentów.

Jeśli ktoś lubi przyrodę, ciszę i spokój, to w Żabickich i najbliższej

sny, lata i jesieni. Tu, według własnego uznania i upodobania można wybrać się na spacer wśród pól i łąk zbóż, lub też do lasu. Dla ułatwienia spaceru można wykorzystać liczne drogi i dróżki na polach i w lesie. Lasy w okolicy Żabickich obfitują w grzyby i jagody. Tu można też spotkać lisa, wiewiórkę i dziedziczoła, a nieraz nawet jelenia, sarnę, czy łosia. Lasy rosną tu na piaszczystych wzgórzach, przeważnie sosnowe. Idąc na północ, w stronę Wołkuszanki, teren obniża się i tam występują drzewa liściaste. Spacer leśnymi drózkami może dać wiele wrażeń estetycznych i dodatkowo wpływać na samopoczucie. Szczególnie jednak odczuwają to ci, którzy lubią przyrodę, ciszę i spokój.



Stanisław Szyper

K R Z Y Ż Ó W K A

1				2	3		6	4			5		6	
7		8	9								10			
		11					16		12	13				
14	15			9				16				17	18	19
	20				21		1	22			23			13
				24				8			10		25	
26		5	27		12						28	29		11
						30			31					
	32		33		34		14		35			36		37
38					39			40			41			4
	42							43				3		
44			7		45		2				46			

POZIOMO:

2. imię pierwszej kobiety
4. witka wierzbowy
7. brąz lub mosiądz
10. znosi jajka
11. taniec latynoamerykański
12. morska przystań
14. wiedeński na parkiecie
17. silnikowy lub sojowy
20. część koszuli
22. brzydactwo
24. lubi zmyślać
25. najcięższy metal
26. powielona notatki z wykładów
28. nadwaga, otyłość
30. rolnik zza oceanu
32. stopień podoficerski.
35. zarządca folwarczny
38. murarska spoina
39. pęknięcie w kąciu ust
41. zwój tkaniny
42. nasze morze
43. trudny wybór
44. skaleczenie
45. słodki na patyku
46. damskie uczesanie

PIONOWO:

1. atut
3. witaminy dla maluchów
4. zdobycz
5. występuje w teatrze
6. jeszcze nie uczeń
8. młode bielika
9. miasto nad Zatoką Pucką
13. przed siewem
15. daktyłówka
16. figiel, żart
18. sąsiad Wietnamu
19. nora
21. kolega wolta
23. nowela Prusa
27. poprzednik Busha
29. trud pracy górnika
30. potrawa z przedłożków
31. dawniej lekarz
32. rządzona przez F. Castro
33. atrybut milicjanta
34. schronienie dla uchodźcy
36. kapitan „Nautiliusa”
37. szach i ...
40. jej nie wypada

Rozwiązanie krzyżówki z nr 3/2000 brzmi:

„Pora na pisanki”.

Nagrodę otrzymuje p. Jan Szydłowski z Dulkowszczyzny.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 16 utworzą rozwiązanie, które wraz z załączonym kuponem, należy dostarczyć do redakcji w terminie do **15 maja 2000 r.**

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę książkową.



„ECHO LIPSKA” miesięcznik informacyjny MiG Lipsk. Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.
Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.

nie śmieję się sam

Pacjent rozmawia z psychiatrą:

- Jestem taki nieszczęśliwy. Nikt mnie nie lubi.
- To nieprawda. Ja pana lubię.
- To bardzo miło z pańskiej strony, ale nie mogę przecież każdemu płacić.

☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺

Bezdomny mężczyzna podszedł do elegancko ubranej kobiety.

- Przepraszam, że panią niepokoję, ale nie jadłem już od 6 dni.
- Mój Boże – dama odparła z zawiścią. – Chciałabym mieć taką silną wolę.

☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺

- Oskarżony, przyznajecie się do winy?
- Nie, Wysoki Sądzie.
- A macie alibi?
- A co to jest alibi?
- To znaczy, czy ktoś was widział podczas kradzieży.
- Dzięki Bogu nie Wysoki Sądzie!

☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺ ☺

Mąż szedł do sklepu kupić wędlinę na kolację.
Poprosiłam, by przy okazji kupić mi denaturat potrzebny do mycia okien. Gdy poprosił o denaturat i 15 deko szynki, ekspedientka ze zrozumieniem spytała:
- A bułeczkę też dać?

KONKURS

Moniecki Ośrodek Kultury oraz Agencja T.W. „Biebrza” w Dąbrowie Biał. ogłasza konkurs pn. „Legendy Biebrzańskie”.

Udział w konkursie może wziąć każdy, kto w terminie do 30 czerwca 2000r. nadesłże na adres MOK jedną lub kilka legend związanych tematycznie z rzeką Biebrzą i jej okolicami.

Sposób pozyskania legend jest dowolny. Mogą to być legendy przekazane ustnie przez starszych ludzi, zapisane w starych książkach, czasopismach, rękopisach itp. Dopuszczalne też są legendy wymyślone, lecz tylko związane tematycznie z Biebrzą.

Bardzo mile będą widziane ilustracje do własnych legend, co może podnieść skalę oceny nadesłanej legendy.

Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne i rzeczowe. Wyróżnione legendy zostaną opublikowane w specjalnym wydaniu książkowym. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi we wrześniu 2000r. Liczymy na szeroki udział młodzieży szkolnej.

Prace prosimy przysyłać na adres:

Moniecki Ośrodek Kultury
19-100 Mońki
ul. Białostocka 25
tel.fax. (085) 716 24 64

Kącik literacki

MODLITWA MATURZYSTY

Boże litość miej nade mną!
Niech tematy łatwe będą –
Bowiem nasz profesor Gluż’
Nie da ściągnąć ani rusz.
Niech oliwa w mózg dopływa,
Bym nie musiał popić piwa,
Jak to robił nasz Zagłoba –
Moja jednak słabsza głowa.
Abym pisząc trudną pracę,
Łatwo ruszał się w temacie,
Jak to robi nasz Wałęsa,
Choć matura go nie trzęsła.
Bym epoki średniowiecza
Z komunizmem nie pomieszał.
Abym wiedział kto Mickiewicz,
Tuwim, Miłosz czy Sienkiewicz.
Abym „Dziadów” Mickiewicza,
We współczesność nie zaliczał.
Abym wiedział, jak się pisze:
Drzewa, chóry oraz kury –
Bo maturę kiedy zdam,
Wykształcenie będę miał.
Będą mówić „Wiedzą błyszczą!”
Niech zazdroszczą dla mnie wszyscy!
Gdy pozdaje ja matury,
Będę zamiataczem ulic,
Lub dostanę kuroniówkę –
Darmo będę miał gotówkę.
I na „przelew” ją przeznaczę,
Raz, a dobrze się uraczę.

/Regina Ryzewska/

Koledze Radnemu

Janowi Mikuckiemu

**Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu**

Teścia

składa

**Rada Miejska
w Lipsku**



**W ramach kontynuacji cyklu „Sylwetki lipskich twórców ludowych” prezentujemy
Państwu twórczynię ludową, pisankarkę – Krystynę Cieśluk z Lipska.**

Cieśluk Krystyna z domu Pietrewicz, urodziła się 25.VI.1937r. w Lipsku. Twórczością ludową zainteresowała się będąc dzieckiem, zwłaszcza wykonywaniem pisemek regionalnych. Jest jedną z wielu lipskich twórczyń, wykonujących pisanki wielobarwne, sposobem „bati-kowym” czyli przy użyciu wosku i szpileczki metalowej, osadzonej na drewnianym. Wyrosła w rodzinie gdzie twórczość ludowa była przekazywana przez pokolenia. Wszystkiego nauczyła się od swojej babci – Ewy Pietrewicz oraz matki – Marii Pietrewicz z domu Korniłowicz, która oprócz pisanek umiała robić również przepiękne hafty i koronki szydełkowe, tkaniny wielonicielnicowe na warsztacie tkackim, pieczywo obrzędowe, „pajaki” i inne papierowe dekoracje wystroju dawnych domów. To wszystko w późniejszym okresie życia, zostało wykorzystane przez p. Krystynę Cieśluk w pracy zawodowej.

1 kwietnia 1973r. rozpoczęła pracę w kulturze jako kierowniczka Świetlicy Wiejskiej, następnie wraz z powstaniem Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku, pracowała w nim jako instruktor ds. folkloru i młodszy reno-

wator Muzeum Regionalnego w Lipsku. Rozpoczynając pracę, podjęła się zadania odszukania, zapisania i odtworzenia dawnych zwyczajów, obrzędów i tradycji ludowych związanych z jej rodzinną ziemią, co zresztą szybko przyniosło efekty.



Już w tym samym roku zdołała utworzyć Zespół Regionalny „Lipsk”, który w swoim repertuarze zebrał wiele pieśni, tańców, obrzędów i opowiadań z terenu naszego regionu, a który istnieje nadal i za swą działalność zbiera nagrody nawet na ogólnopolskich festiwalach i przeglądach.

Pani Krystyna jest jedyną członkinią zespołu, która działa w nim już od 27 lat.

W 1975r. była pomysłodawczynią i współtwórcą utworzenia w Lipsku Muzeum Regionalnego. Z zebranych

przez nią na terenie gminy eksponatów, udało się zapoczątkować jego działalność. Potem dzięki jej zaangażowaniu i determinacji, muzeum rozwijało się i wzbogacało się o następne zbiory. W tym roku obchodzimy 25-lecie powstania naszego lipskiego muzeum.

Krystyna Cieśluk utworzyła również w 1973r. Koło Twórców Ludowych działające przy M- GOK-u, zrzeszające w swoim czasie około 65 osób z różnych dziedzin twórczości ludowej. W tym samym czasie zaczęła prowadzić sekcję plastyczno-folklorystyczną dla dzieci i młodzieży. Uczyła ich tego, co sama umiała najlepiej: pisanie pisanek, wykonywanie palm wielkanocnych, haftu płaskiego i krzyżkowego, koronek szydełkowych, „pajaków”, wycinanek ludowych, kwiatów z bibułki, podstaw tkania na ramkach i warsztacie tkackim, wypieku pieczywa obrzędowego, malarstwa na płótnie, koronek na drutach i robótek siatkowych. W roku szkolnym 1989/90 prowadziła roczne zajęcia lekcyjne w klasach VI szkoły podstawowej, z zakresu twórczości ludowej.

**Wszystkim członkom
Towarzystwa Przyjaciół Lipska
oraz mieszkańcom i sympatykom
naszego Nadbiebrzańskiego Grodu,
Najlepsze Życzenia Zdrowych
i Wesołych Świąt Wielkanocnych
składa**

Zarząd TPL

ciąg dalszy str.2 biuletynu

W latach 1994 - 95 w ramach programu „Ochrony ginących zawodów” prowadziła zajęcia tkactwa na ramkach i plastyki obrzędowej z młodzieżą w M-GOK-u. Efektem tej działalności było wstąpienie naszych twórców w szeregi ogólnopolskiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, szerokie rozpowszechnienie naszej twórczości na forum wojewódzkim i ogólnopolskim, szersze zainteresowanie samych mieszkańców naszego miasta i okolic wykonywaniem pisanek dla potrzeb własnych, jak i w celach zarobkowych. Do dzisiaj w naszym Muzeum i Ośrodku Kultury jest kontynuowana, w okresie przed wielkanocnym, nauka wykonywania pisanek. Tradycja ta jest nadal żywa na naszym terenie.

Od 1 lutego 1996r. prowadziła penetrację terenu gminy Lipsk, Płaska i Sztabin pod kątem odszukania i zarejestrowania osób zajmujących się ginącymi zawodami takimi jak np. kowalstwo, bednarstwo, koszykarstwo, tkactwo itp. oraz pod kątem dawnego budownictwa /ozdoby okien, drzwi, sposoby łączenia ścian itd./. Opracowana dokumentacja znajduje się w zbiorach Muzeum Regionalnego.

Zainteresowanie tradycją i swoim regionem rozpoczęło się u pani Krystyny o wiele wcześniej, zanim rozpoczęła pracę zawodową, bo już w roku 1955. Z tych lat pochodzą pierwsze zapiski o tradycji pisankarskiej zbierane najpierw dla potrzeb własnych, następnie muzeum i różnych ośrodków naukowych z terenu całego kraju. Potem zainteresowania te rozszerzyły się o obrzędy i zwyczaje oraz pieśni i tańce naszego regionu dla potrzeb Zespołu Regionalnego „Lipsk” oraz zespołu „Mały Lipsk” prowadzonego przez długi okres przez p. Krystynę. Efektem tych penetracji i poszukiwań były otrzymywane wielokrotnie przez te zespoły nagrody i wyróżnienia na takich przeglądach jak Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu n. Wisłą, w Kielcach, Przytocznej czy Ciechocinku. Nagrała i spisała ponad 400 pieśni ludowych z okolic Lipska. Wykorzystując zebrane informacje o zwyczajach ludowych, napisała wiele scenariuszy, by przenieść te dawne tradycje na scenę, a w rezultacie czego, przybliżyć je młodszemu pokoleniu i zapobiec ich zapomnieniu. W latach 90-tych pani Cieśluk była uczestniczką działań Grupy Obrzędowej oraz współtwórcą scenariusza „Wieczór paniński”, za które to widowisko grupa otrzymała wiele nagród na ogólnopolskich przeglądach m. in. w Stoczku Łukowskim, Baranowie Sandomierskim i Tarnogrodzie. Uczestniczyła też w nagraniach telewizyjnych tego widowiska dla potrzeb programu II TVP.

Krystyna Cieśluk brała wielokrotnie udział w różnego rodzaju konkursach i przeglądach. Między innymi jest autorką 4 pamiętników na konkursy ogólnopolskie – „Pamiętnik twórcy ludowego”, „Zwyczaje weselne

mojego regionu”, „Starodawne potrawy kuchni Podlasko-Mazurskiej”, „Pamiętniki chłopów polskich”. Z tego trzy pierwsze zostały nagrodzone, wnosząc wiele cennych informacji z zakresu kultury chłopskiej. P. Krystyna, uczestniczyła w wielu konkursach i wystawach organizowanych na terenie całego kraju od Świnoujścia, Szczecina i Kołobrzegu, poprzez Warszawę, Toruń, Bydgoszcz, Przytoczną, Poznań po Lublin, Kraków, Kazimierz n. Wisłą itd. Zdobywając nagrody i wyróżnienia. Swoje umiejętności twórcze prezentowała wielokrotnie, np. na „Cepeliadzie” w Warszawie, czy kiermaszu sztuki ludowej na Starym Rynku w Krakowie, a także poza granicami Polski w Padeborn w Niemczech oraz Brukseli w Belgii.

Przez 20 lat pani Cieśluk współpracowała z „Cepelią” w Białymstoku, wykonując pisanki na teren całego kraju oraz na zamówienia zagraniczne do Szwecji, Norwegii, Francji, Kanady, Niemiec, Rosji, Ameryki, Holandii. Pisanki Krystyny Cieśluk są w posiadaniu wszystkich większych muzeów etnograficznych w Polsce za granicą, obdarzani byli nimi różni dostojnicy państwowi, dwukrotnie były wręczane Ojcu Świętemu w Rzymie.

W latach 1978 –1997 p. Krystyna była prezesem Suwalskiego Oddziału STL, od sierpnia 97r. pełni funkcję sekretarza tegoż Oddziału, przez dwie kadencje była członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie. Za swoją długoletnią pracę i działalność otrzymała wiele odznak i medali m.in. Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, nadaną jej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, „Medal 400-lecia Lipska”, brązowy, srebrny i złoty „Medal za zasługi dla Lipska”, Srebrny Krzyż Zasługi, odznakę „Za zasługi dla woj. suwalskiego”, „Medal 40-lecia PRL”, „Order Serca Matkom Wsi”, odznakę „Zasłużony dla Kółek Rolniczych”, medal za wychowanie synów na dobrych żołnierzy, „Medal 20-lecia woj. suwalskiego”.

Wykształciła i zaraziła umiłowaniem tradycji i własnego regionu co najmniej dwa pokolenia lipskich dzieciaków. Nazywały ją ciocią i traktowały jako taką. Jeszcze do niedawna była pracownikiem lipskiego Muzeum Regionalnego zbierając i skrzętnie notując to, co da się jeszcze uratować od zapomnienia. Jej marzeniem jest utworzenie w Lipsku skansenu, gdzie można by zaprezentować dawne domy, spichlerze, piwnice, maszyny rolnicze, wozy, sanie i sprzęt gospodarstwa domowego.

Pani Krystyna Cieśluk urodziła i wychowała pięcioro dzieci. Doczekała się dziewięciorga wnucząt. Każde z tych starszych umie trzymać w ręku szpileczkę osadzoną na drewnienku i opisać jajko, potrafi zaśpiewać ludową pieśń znad Biebrzy.

(red)

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23.

G.P.II-441/351/82